Cena 15 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

Nr 111 (1741)
ROK VI.

PONIEDZIAŁEK

Łączy nas walka o pokój

przeciw imperializmowi

Będziemy zacieśniać przyjaźń i współpracę Polski i NRD

BERLIN. Przybycie Prezydenta RP Bolesława Bieruta do NRD powitała ludność stolicy Niemiec spontaniczną manifestacją przyjaźni z narodem polskim.

Demokratyczny Berlin przybrał w dniu przyjazdu Prezydenta RP odświętny wygląd. We wszystkich dzielnicach miasta rozpięto transparenty z napisami w języku polskim i niemieckim.

Na ogromnym placu przed dworcem wschodnim zebrały się setki tysięcy berlińczyków. Ok. godz. 9-tej na dworzec przybył Premier Rządu NRD Otto Grotewohl i wicepremier Walter Ulbricht oraz członkowie Rządu NRD.

Gdy Prezydent Bolesław Bierut ukazał się w otoczeniu członków polskiej delegacji państwowej, na placu przed dworcem rozległy się dźwięki hymnów państwowych Polski i NRD. Dostojny gość przeszedł przed szpalerem kompanii honorowej policji ludowej, udając się następnie na trybunę. W skupieniu i z uwagą wysłuchali berlińczycy przemówień powitalnych Premiera Grotewohla i Prezydenta Bieruta.

Po uroczystości powitania, goście polscy udali się do rezydencji Prezydenta Wilhelma Piecka. Ludność Berlina nie poprzestała na powitaniu na dworcu. W niedzielne przedpołudnie tłumy berlińczyków wyległy na ulice, manifestując na cześć przyjaźni i współpracy niemiecko-polskiej.

Poniżej przytaczamy obszerne fragmenty przemówień Prezydentów Piecka i Bieruta wygłoszonych na uroczystym bankiecie wydanym na cześć delegacji polskiej.



Czcigodny, drogi Prezydencie! Szanowni i drodzy goście! Panie i panowie!

Po moim pobycie w Warszawie, który minął w tak niezwykle serdecznej atmosferze i wywarł na mnie niezatarte wrażenie, jestem niezwykle rad mogąc powitać Pana, czcigodny Panie Prezydencie, jako mojego gościa w Berlinie.

Cały miłujący pokój naród niemiecki uważa Pańską wizytę w stolicy Niemiec za **wyraz mocnej i trwałej przyjaźni między naszymi narodami i wita Pana z całego serca.**

W stosunkach między narodem niemieckim i polskim nastąpił zasadniczy przełom. Prusko - niemieccy junkrzy, generałowie i magnaci kapitalistyczni w swym tzw. „Drang nach Osten" nieśli w przeszłości Polsce wojnę i pożogę, grabież i rozbiory, wymordowali znaczną część ludności polskiej. Imperialiści niemieccy byli napastnikami i grabieżcami wszystkich sąsiednich narodów. Odrażające swoje oblicze ukazali najjaskrawiej w stosunku do sąsiada wschodniego, w stosunku do narodu polskiego.

Niemiecka Republika Demokratyczna, pierwsze w dziejach pokojowe i rzeczywiście demokratyczne państwo niemieckie, buduje swoje stosunki z Polską na całkowicie nowych podstawach, na podstawach pokoju i przyjaźni między narodem niemieckim i polskim, na podstawach współpracy i wzajemnej pomocy.

Ten historyczny przełom stał się możliwy dzięki zwycięstwu Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w roku 1917, która zapoczątkowała nową epokę w historii ludzkości i stworzyła całkowicie nowy typ stosunków między narodami, stosunków opartych na wolności i równouprawnieniu, na samostanowieniu wszystkich narodów i przyjaźni między wszystkimi miłującymi pokój narodami.

Ten zasadniczy przełom w stosunkach polsko - niemieckich mógł nastąpić dzięki temu, że bohaterska Armia Radziecka zmiażdżyła krwiożerczy hitleryzm i przyniosła wolność zarówno narodowi polskiemu, jak i niemieckiemu.

Pokój i przyjaźń między naszymi narodami opiera się na mocnych fundamentach. Nowe, ludowo - demokratyczne państwo polskie i antyfaszystowsko - demokratyczny ustrój Niemieckiej Republiki Demokratycznej są niezawodnymi gwarantami tej przyjaźni. **W stosunkach między narodem niemieckim i polskim możliwa jest rzeczywista przyjaźń równouprawnionych partnerów, gdyż zarówno w Niemieckiej Republice Demokratycznej, jak i w Rzeczypospolitej Polskiej powstały ustroje, które, niezależnie od dzielących je różnić, mają tę samą *wspólną cechę: są ustrojami antyimperialistycznymi,* zmierzającymi do utrwalenia pokoju między narodami.**

Od powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej — co, jak powiedział Generalissimus Stalin, — stanowiło zwrotny punkt w historii Europy — dobrosąsiedzkie stosunki i współpraca z Polską Ludową coraz bardziej się rozwijały.

Oba nasze narody współpracują ze sobą ściśle i czynią wszystko, by służyć sprawie pokoju w Europie.

Naród polski stoi przed zadaniem zbudowania socjalizmu. Pan, Panie Prezydencie, w Pańskim doniosłym z punktu widzenia naukowego przemówieniu, wygłoszonym dnia 7 lutego na VI Plenum Komitetu Centralnego Waszej Partii, sformułował wytyczne etapów rozwojowych narodu polskiego: „Naród polski na przestrzeni wieków ulegał głębokim przeobrażeniom i dziś wkracza w okres swego rozkwitu, gdyż staje się narodem socjalistycznym. Dojście do władzy polskiej klasy robotniczej w roku 1944 rozpoczęło nowy okres historyczny — przekształcania się narodu burżuazyjnego w naród socjalistyczny o nowej strukturze gospodarczej, o nowym składzie klasowym, o nowym obliczu moralno - politycznym. Naród nasz przeżywa więc w obecnym etapie historycznym najgłębszy proces przekształcania się i przerastania w społeczeństwo socjalistyczne".

My, w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w odmiennie ukształtowanych warunkach — **stoimy przed zadaniem prowadzenia ze wzmożoną siłą walki o jednolite, demokratyczne, miłujące pokój i niepodległe Niemcy, przy czym szczególnie ważną sprawą jest zapewnienie pokoju.**

Od czasu naszego spotkania w Warszawie sytuacja międzynarodowa dalej się zaostrzyła w wyniku wzmożenia polityki agresji obozu imperialistycznego. Zaostrzenie to znajduje wyraz w nowej fazie wojny interwencyjnej imperializmu amerykańskiego w Korei i naruszeniu integralności terytorium Chińskiej Republiki Ludowej, w rozpętaniu konfliktu wokół perskich źródeł naftowych, jak też w szeregu innych prowokacji imperialistycznych podżegaczy wojennych. Ponieważ Niemcy zachodnie mają specjalne znaczenie dla planów wojennych obozu imperialistycznego, remilitaryzacja Niemiec zachodnich dokonywana

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

Wielce czcigodny Panie Prezydencie! Panie i panowie! Drodzy przyjaciele!

Z głębokim wzruszeniem pragnę podziękować *najgoręcej Panu*, Panie Prezydencie, jak również Rządowi i społeczeństwu Niemieckiej Republiki Demokratycznej za te niezwykłe wyrazy przyjaźni i serdecznej gościnności, z którymi spotyka się przedstawicielstwo Rzeczypospolitej Polskiej, korzystając z pańskiego zaproszenia.

Miłujący pokój naród polski mocno i radośnie przeżył, zachowując na trwałe w pamięci niedawne chwile pańskiej wizyty, Panie Prezydencie, w stolicy Polski, w Warszawie.

Pogłębiła ona i utrwaliła w najszerszych masach ludu polskiego przekonanie, że odtąd stosunki między naszymi narodami rozwijać się będą coraz mocniej w duchu szczerej przyjaźni oraz cennej i trwałej współpracy sąsiedzkiej.

Istotnie, jest naszym, demokracji niemieckiej i polskiej, historycznym powołaniem **zasypać raz na zawsze przepaść**, jaką w ciągu wieków złowroga polityka zaborczości i imperializmu wykopała w przeszłości między naszymi narodami, niosąc pożogę i zniszczenie. Naszym zadaniem jest budowa trwałego fundamentu pod braterską współpracę naszych narodów.

Przekonanie o konieczności przyjaznych stosunków między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną stało się dziś własnością najszerszych mas ludowych Polski.

Najszersze masy narodu polskiego widzą, że Niemiecka Republika Demokratyczna przekreśliła raz na zawsze zgubną politykę agresji niemieckich imperialistów, że wstąpiła zdecydowanie na drogę pokojowego współżycia ze swymi sąsiadami. Że stała się mocnym ogniwem wielkiego obozu pokoju i postępu, któremu przewodzi niezwyciężony Związek Radziecki — ostoja wolności i niepodległości narodów. **Te głębokie przemiany historyczne sprawiły, że naród polski zrozumiał wielkie znaczenie przyjaźni polsko - niemieckiej i współpracy z Niemiecką Republiką Demokratyczną dla dobra naszych obu narodów i dla sprawy pokoju.**

Ta zdecydowana wola walki o pokój, przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym, ożywiająca zarówno naród polski jak i NRD, oraz — stwierdzamy to z wielką radością — coraz liczniejsze zastępy bojowników o pokój w Niemczech zachodnich,



stanowią niezłomną podstawę, na której rozwija się i krzepnie przyjaźń naszych narodów.

Jesteśmy zaś przekonani, że zastępy bojowników o pokój w Niemczech zachodnich będą rosły, bo walczą o to, żeby uniknąć przekleństwa wojny i jej straszliwych cierpień, **a jednocześnie widzą wszystkie korzyści, jakie przysporzy narodom pokojowa, przyjazna współpraca jakiej wzór dają ludzkości narody wielkiego Związku Radzieckiego, dźwigające się szybko i niezrównanie wzwyż dzięki braterskiemu współdziałaniu.**

Polska klasa robotnicza, przodujące warstwy narodu polskiego nigdy nie utożsamiały narodu niemieckiego z hitleryzmem. Dziś, w wyniku zbliżenia i współpracy z Niemiecką Republiką Demokratyczną, cały naród polski zrozumiał znaczenie mądrych, słów Józefa Stalina wypowiedzianych w okresie wojny: „Historia uczy, że „hitlerzy" przychodzą i odchodzą, a naród niemiecki i państwo niemieckie pozostają".

Z największą sympatią naród polski śledzi wspaniały rozwój Niemieckiej Republiki Demokratycznej i jej wielkie osiągnięcia na polu gospodarczym, kulturalnym i politycznym, w dziedzinie waszego pokojowego budownictwa i podniesienia bytu materialnego mas ludowych. **Szczególną radością napawa nas fakt, że w Niemieckiej Republice Demokratycznej rośnie wspaniałe i szczęśliwe młode pokolenie, pokolenie bojowników o pokój i jedność Niemiec, które swój patriotyzm łączy z uczuciami braterstwa i przyjaźni dla wszystkich ludów.** Wierzymy głęboko, że te wasze osiągnięcia doprowadzą do zespolenia całego narodu niemieckiego w ramach niepodległych, zjednoczonych, demokratycznych i pokojowych Niemiec.

Narody rozumieją, że dążenie imperializmu amerykańskiego do utrwalenia rozczłonkowania Niemiec, to znaczy, do utrzymania Niemiec zachodnich jako kolonialnego, marionetkowego, sztucznego tworu, uległego wobec planów anglosaskich podżegaczy wojennych, pozostaje w najściślejszym związku z polityką dalszych przygotowań do wojny światowej w imię szaleńczych dążeń do panowania nad światem.

Najazd imperializmu amerykańskiego na Koreę i zdradziecka rola kliki Li Syn-mana w tym nędznym przedsięwzięciu, jak również zagrożenie Chin Ludowych nauczyły narody rozpoznawać metody podpalaczy wojennych.

Odbudowa militaryzmu niemieckiego, odbudowa Wehrmachtu pod kierownictwem b. generałów hitlerowskich, kampania odwetu prze-

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

Hasła KC PZPR na 1 Maja 1951 r.

Niech żyje 1 Maja — święto braterstwa mas pracujących walczących o pokój, wolność i socjalizm!

Niech żyje narodowy front walki o pokój i Plan 6-letni!

Niech żyje bohaterska klasa robotnicza, prowadząca naród polski do socjalizmu i wielkości Ojczyzny!

Niech żyje i krzepnie sojusz robotniczo-chłopski, podstawa siły Polski Ludowej!

Niech żyje Wojsko Polskie — wierna straż pokoju, niepodległości i socjalistycznego budownictwa!

Niech żyje ZSRR, kraj zwycięskiego socjalizmu, twierdza pokoju i wolności narodów!

Niech żyje Józef Stalin — chorąży pokoju, wódz postępowej ludzkości, wielki przyjaciel narodu polskiego!

Niech żyje i krzepnie wieczna przyjaźń z narodami Związku Radzieckiego — rękojmia naszej niepodległości!

Pozdrawiamy bohaterski naród chiński i jego wodza Mao Tse-tunga!

Pozdrawiamy Niemiecką Republikę Demokratyczną. Niech żyją bojownicy o pokojowe, demokratyczne i zjednoczone Niemcy!

Dalsze hasła KC PZPR wzywają robotników, górników, hutników, metalowców, włókniarzy, kolejarzy oraz chłopów do wzmożenia walki o pokój i realizację Planu 6-letniego, planu budownictwa socjalistycznego w Polsce.

Prezydent Bierut u stóp pomnika Armii Radzieckiej w Berlinie

BERLIN. Dnia 22 kwietnia br. o godz. 11.30 Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut złożył pierwszą wizytę Prezydentowi Pieckowi w jego rezydencji w Nieder Schoenhausen. Po osobistej rozmowie obu Prezydentów Bolesław Bierut przedstawił Prezydentowi Pieckowi towarzyszące mu osoby. Podczas wspólnego obiadu gości polskich z członkami Rządu NRD odbyła się przyjazna wymiana poglądów w duchu zacieśnienia wzajemnych stosunków między narodem polskim i niemieckim.

O godzinie 15,30 Prezydent Bierut i towarzyszące mu osoby wraz z premierem NRD Otto Grotewohlem i wicepremierami NRD udali się do mauzoleum żołnierzy radzieckich w parku Treptow.

Prezydent Bierut złożył wieniec przed pomnikiem żołnierza radzieckiego i w krótkim przemówieniu oddał hołd bohaterom niezwyciężonej Armii Radzieckiej, którzy padli na polu chwały.

Znaczki pocztowe z okazji wizyty Prezydenta Bieruta w NRD

BERLIN. W związku z rewizytą Prezydenta Bieruta w Berlinie, Ministerstwo Poczt NRD wydało specjalne znaczki pocztowe. Nowe znaczki przedstawiają Prezydenta Bieruta i Prezydenta Piecka, którzy jako reprezentanci swych narodów wymieniają poprzez granicę pokoju na Odrze i Nysie uścisk dłoni, symbolizujący przyjaźń niemiecko-polską.

Delegaci zachodni nie pragną porozumienia

PARYŻ. — W sobotę 21 kwietnia odbyło się 35 posiedzenie zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. Przewodniczył szef delegacji radzieckiej, wiceminister Gromyko.

Na posiedzeniu tym, odpowiadając na przemówienia delegatów zachodnich, Gromyko oświadczył m. in.:

Delegacja radziecka stwierdziła już, przytaczając konkretne przykłady, że przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji nie dążą do osiągnięcia porozumienia. Zwłaszcza jeśli chodzi o tak ważne zagadnienie, jak redukcja zbrojeń i sił zbrojnych czterech mocarstw.

Gołosłowne zapewnienia przedstawicieli państw zachodnich, że nie są oni rzekomo przeciwni omówieniu sprawy redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, **nie zdołają ukryć faktu, że uniemożliwiają oni umieszczenie tego zagadnienia na porządku dziennym i że dążą do kontynuowania polityki wyścigu zbrojeń i przygotowań wojennych.**

Przemówienie Prezydenta RP

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej).

ciw ZSRR i Polsce nie pozostawia ją żadnych wątpliwości co do celów i zamiarow anglo - amerykańskich okupantów i powolnych im przedstawicieli reakcji niemieckiej.

Dlaczego panowie imperialiści łamią postanowienia układu poczdamskiego w sprawie demilitaryzacji Niemiec, dlaczego zwalczają wszelką myśl o zawarciu układu pokojowego z Niemcami zjednoczonymi i pokojowymi? Odpowiedź na to jest prosta. **Panom tym potrzebna jest wojna, a nie pokój.**

Właśnie dlatego, że istnienie Niemiec zjednoczonych, demokratycznych i pokojowych, obok istnienia miłującego pokój Związku Radzieckiego, wyklucza możliwość nowych wojen i ujarzmienia narodów przez imperializm, właśnie dlatego podpalacze świata sprzeciwiają się zawarciu układu pokojowego z Niemcami.

Naród polski wraz z innymi narodami Europy podnosi swój głos przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich, przeciw odbudowie Wehrmachtu, za zawarciem pokoju z Niemcami zjednoczonymi i pokojowymi. Wehrmacht — to dla każdego Polaka, bez względu na jego wierzenia i poglądy, widmo niewoli, krwawe wspomnienie 6 milionow wymordowanych Polaków. Ale im większa jest nienawiść Polaków do wywodzących się zza oceanu imperialistycznych inspiratorów militaryzmu niemieckiego, **tym potężniejsza jest jednomyślna, czynna wola narodu naszego obrony pokoju i tym głębsze przekonanie, że w walce w obronie pokoju iść będziemy ramię przy ramieniu z Niemiecką Republiką Demokratyczną i niemieckimi patriotami — obrońcami pokoju w całych Niemczech.**

Oba nasze narody przepojone są wolą pokojowego budownictwa. Współpraca nasza, nasza przyjaźń, nasza wiara w zwycięstwo pokoju, **opiera się na mocnym fundamencie przyjaźni i niezłomnej solidarności z wielkim Związkiem Radzieckim, któremu oba nasze narody zawdzięczają wyzwolenie z jarzma hitleryzmu.**

Przyjaźń, pomoc, przykład Związku Radzieckiego, to gwarancja, że praca naszych narodów, budujących, nowe, szczęśliwe życie, doprowadzi do zwycięstwa, Narody nasze wierzą w zwycięstwo sprawy pokoju, bo wielkiemu frontowi pokoju, obejmującemu wszystkie ludy świata przewodzi genialna myśl wielkiego chorążego pokoju, Józefa Stalina.

Niech żyje Demokratyczna Republika Niemiecka!

Niech żyje i krzepnie przyjaźń polsko - niemiecka!

Niech żyje czcigodny Prezydent Demokratycznej Republiki Niemieckiej, Wilhelm Pieck!

Niech żyją Niemcy, zjednoczone, pokojowe i demokratyczne!

Niech żyje wielki front pokoju, któremu przewodzi niezwyciężony Związek Radziecki!

Niech żyje wielki przyjaciel naszych narodów, chorąży pokoju światowego, wódz i nauczyciel wszystkich ludów walczących o wolność i pokój, Józef Stalin!

Wizyta Prezydenta Bieruta w NRD

przyczyni się do wzmocnienia naszej przyjaźni

Powitanie delegacji polskiej na dworcu wschodnim w Berlinie

Przemówienie Premiera Grotewohla

Panie Prezydencie! Drodzy goście narodu niemieckiego!

Jesteśmy szczęśliwi, że możemy powitać Was w Berlinie, w stolicy Niemiec. W Pańskiej osobie, Panie Prezydencie, **witamy bohaterski naród polski, naród, który na przestrzeni swojej historii walczył przeciwko prusko - niemieckiej żądzy podbojów o swą narodową niepodległość, naród, który wniósł do skarbnicy ludzkości wspaniałe wartości kulturalne, naród, który obecnie pod Pańskim kierownictwem kształtuje swoje życie na bazie demokracji, w duchu pokoju i socjalizmu.**

Dzięki historycznemu zwycięstwu Armii Radzieckiej nad hitlerowskim faszyzmem w jednej trzeciej części Niemiec zlikwidowano panowanie możnowładców imperialistycznych. Anglo - amerykański imperializm rozdarł jednak Niemcy na dwie części, włączył Niemcy zachodnie do atlantyckiego paktu wojennego i remilitaryzuje zachodnie połacie kraju, posługując się przy tym pomocą niemieckiej imperialistycznej kliki adenauerowskiej.

Tej polityce zdrady narodowej przeciwstawiają się w Niemczech miliony mężczyzn i kobiet. Walczą oni o przeprowadzenie plebiscytu przeciwko remilitaryzacji i na rzecz zawarcia traktatu pokojowego w 1951 roku. Dla tych milionów Niemców najściślejsze, przyjacielskie stosunki Niemieckiej Republiki Demokratycznej z miłującymi pokój narodami, z naszym sąsiadem narodem polskim, — **są symbolem w walce o pokój, narodowe zjednoczenie i niepodległość.**

Lecz na zachodzie naszej ojczyzny monopoliści niemieccy, sprzymierzeni z anglo - amerykańskimi imperialistami, przygotowują nową pożogę wojenną — pod flagą polityki odwetu z powodu granicy pokoju na Odrze i Nysie. **Nasi drodzy goście będą mogli się przekonać, że za polityką przyjaźni rządu NRD i za prezydentem Wilhelmem Pieckiem stoją miliony Niemców, którzy niezachwianie występują na rzecz granicy przyjaźni na Odrze i Nysie i którzy żywią jak najbardziej braterskie uczucia dla narodu polskiego i jego zwierzchnika, dla Pana, wielce szanowny Panie Prezydencie. W Panu, Panie Prezydencie i Rządzie Rzeczypospolitej Polskiej witamy przyjaciół i zdecydowanych współtowarzyszy, z którymi wspólnie walczymy pod wodzą wielkiego Związku Radzieckiego i chorążego obozu pokoju Generalissimusa Stalina o zabezpieczenie pokoju, o przyjazne stosunki między narodami.**

Pańska wizyta, Panie Prezydencie, **przyczyni się do dalszego pogłębienia przyjaznych stosunków między naszymi narodami.**

Będę niewątpliwie wyrazicielem woli wszystkich postępowych i miłujących pokój Niemców, jeżeli wzniosę okrzyk: **Niech żyje przyjaciel pokojowego narodu niemieckiego, najwyższy przedstawiciel naszego wielkiego sąsiada — narodu polskiego, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut!**

Przemówienie Prezydenta Bieruta

Wielce szanowny Panie Premierze! Obywatele miasta Berlina! Drodzy przyjaciele!

Dziękuję Wam serdecznie za tak przyjazne i ciepłe przywitanie przedstawicieli polskiego narodu.

Z wielką radością gościliśmy niedawno w stolicy Polski, w Warszawie, głowę demokratycznego państwa niemieckiego, wielce czcigodnego Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Wilhelma Piecka. Jego wizyta w Polsce umocniła przyjazną współpracę naszych krajów, **wniosła w nasze wzajemne stosunki nową treść i pogłębiła wiarę polskich mas ludowych w możliwość trwałego, pokojowego współżycia obu naszych narodów, w nieocenioną wartość naszej sąsiedzkiej przyjaźni.** Z równą radością przyjęliśmy zaproszenie Waszego dostojnego Prezydenta, żeby być w ciągu paru najbliższych dni gośćmi Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Przynoszę Wam serdeczne pozdrowienia od narodu polskiego. Wizyta nasza jest wizytą przyjaźni.

W wyniku rozgromienia faszyzmu hitlerowskiego przez wielki Związek Radziecki i jego niezwyciężoną armię, zaszły głębokie przeobrażenia w wielu krajach, a szczególnie w naszym i w Waszym kraju.

Najlepsi synowie Niemiec podjęli dzieło przebudowy Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych, na niewzruszonym fundamencie pokojowego współżycia z innymi narodami.

Demokratyczne siły Waszego narodu, których wyrazicielem jest Niemiecka Republika Demokratyczna, odrzuciły zgubną politykę nienawiści do narodu polskiego.

Polska ludu pracującego i demokracja niemiecka **rozbiły mur wrogości, dzielący w ciągu wieków nasze narody, gdyż służył on tylko tym, którzy dążyli do wojen i podbojów.**

Narody nasze **podały sobie ręce poprzez wieczystą granicę przyjaźni i pokoju na Odrze i Nysie.**

Nasza przyjaźń i współpraca **jest wielkim wkładem do dzieła pokoju i bezpieczeństwa świata.**

Berlińczycy! Drodzy towarzysze! Wrogie nam siły imperialistyczne pragną znowu rozpętać wojnę, żeby cudzymi rękoma wyciągnąć dla siebie kasztany z ognia.

Remilitaryzacja Niemiec, do której pchają imperialiści zza oceanu, jest awanturnictwem, które grozi nieszczęściem i niedolą milionów ludzi, awanturnictwem, które musi się zakończyć straszliwym krachem dla jego sprawców.

Niech nikt nie daje posłuchu podszeptom ciemnych mocy, które pchają do nowej katastrofy.

Naród polski pochłonięty jest pokojową pracą, dźwiga z ruin swoją stolicę i buduje lepsze życie.

Naród polski życzy Wam trwałej możliwości pokojowej pracy i zjednoczenia Niemiec.

Przybywając do Waszej stolicy, życzę Wam, drodzy przyjaciele, i Waszej wspaniałej młodzieży zwycięstwa w walce o pokój i jedność Niemiec. Zwycięstwa tego pragnie również naród polski.

Niech żyje pokój!

Niech żyje przyjaźń i współpraca narodu polskiego i niemieckiego!

Niech żyje Prezydent Wilhelm Pieck!

Przemówienie Prezydenta Piecka

(Dalszy ciąg ze str. 1)

jest z rozkazu Stanów Zjednoczonych we wzmożonym tempie.

Łamiąc brutalnie porozumienia jałtańskie i poczdamskie, wbrew interesom zarówno narodu niemieckiego, polskiego, czechosłowackiego, jak również narodu włoskiego, francuskiego i brytyjskiego oraz wszystkich innych narodów Europy, rządy zachodnio - imperialistyczne popierają odrodzenie imperializmu niemieckiego i wielko - niemieckiej polityki odwetu. Wiele ludów Europy odczuło na własnej skórze barbarzyństwo militaryzmu i imperializmu niemieckiego. Rozumieją one zatem, co to znaczy dla pokoju i bezpieczeństwa sąsiednich narodów, gdy ten drapieżca znowu się podnosi i dąży do rozpętania wespół z amerykańskim imperializmem wojny o podział świata i panowanie nad światem.

Dlatego też siły pokoju na całym świecie muszą prowadzić z całym zdecydowaniem walkę przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich i domagać się pokojowego uregulowania problemu niemieckiego przez zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami jeszcze w roku 1951. Rząd Adenauera i klika Schumachera związane są na śmierć i życie z zachodnio - niemieckimi siłami imperalistycznymi. Są one rzecznikami zachodnio - niemieckich królów węgla i stali. **Rząd i parlament w Bonn bezczelnie i cynicznie odrzuciły propozycje pokojowego uregulowania żywotnych spraw narodu niemieckiego.** Programem ich jest wojna. Wiedząc, że wszyscy uczciwi ludzie pracy w Niemczech zach., że dziewięć dziesiątych ludności odrzuca politykę remilitaryzacji — odmawiają ludności Niemiec zachodnich najbardziej elementarnego, demokratycznego prawa przeprowadzenia plebiscytu w sprawie remilitaryzacji. **Dlatego też naród niemiecki sam zabiera teraz głos. Nie ugnie się on przed samowolą adenauerów i schumacherów. W wielkim plebiscycie naród sam powełmie decyzję przeciwko remilitaryzacji i opowie się za zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami jeszcze w roku 1951.**

Miłujące pokój narody Europy uznały, że konieczne jest poparcie sił pokoju w Niemczech. Wdzięczni jesteśmy za to poparcie i możemy również Pańską wizytę, Panie Prezydencie, uważać za wyraz powiązania miłującego pokój narodu polskiego z siłami pokoju w Niemczech, w tym również z siłami pokoju w Niemczech zachodnich, prowadzącymi ciężką walkę przeciwko szowinistycznej nagonce kłamstw i brutalnemu terrorowi.

Pańska podróż do NRD, Panie Prezydencie, ma szczególne znaczenie międzynarodowe, przypada bowiem w czasie, kiedy rząd ZSRR pod kierownictwem Stalina wzmaga wysiłki, żeby doprowadzić do zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, żeby osiągnąć zakaz użycia bomby atomowej, żeby dokonać redukcji zbrojeń wielkich mocarstw i przedsięwziąć inne jeszcze zabezpieczające pokój kroki.

Pańska wizyta, Panie Prezydencie, jest dla nas pomocą i zachętą w walce, *którą oba nasze narody prowadzą* ramię przy ramieniu przeciwko wspólnemu wrogowi — imperializmowi światowemu. Wiemy, że pokój zwycięży wojnę, jeżeli — jak oświadczył Józef Stalin — narody ujmą sprawę zachowania pokoju w swe ręce i będą jej broniły do końca.

Niech żyje Rzeczpospolita Polska i jej Prezydent Bolesław Bierut, tak bardzo zasłużony w walce o pokój i wolność narodów!

Niech żyje i rozwija się przyjaźń niemiecko - polska!

Niech żyje i rozwija się przyjaźń obu naszych narodów z narodami Związku Radzieckiego, kroczącymi na czele światowego ruchu pokoju!

Niech żyje Generalissimus Stalin, wielki Przyjaciel narodu niemieckiego i polskiego, Nauczyciel i Wódz ludzkości w jej walce o pokój i demokrację!

ANDRZEJ ŻAŃSKI



299)

— Czy pani pochodzi z Bremy? Pytam o to, bo ja również jadę do tego miasta.

— Nie, proszę pana.

— Ma pani w Bremie kogoś bliskiego?

— Tylko ciotkę. Nigdy jej nie lubiłam, ale teraz jest to jedyna osoba, jaka pozostała mi z całej mojej, licznej kiedyś rodziny. I dlatego jadę do niej: bo nie umiem żyć samotnie.

O szyby wagonu uderzać zaczynają krople deszczu, spływając w dół srebrnymi strużkami. Oczy nieznajomej posmutniały.

Czy pomyślała, że i ona jest jak ta bezwolna kropla deszczu, którą wiatr rzucił o szybę i rozbił o jej twardą taflę?

— Ciotka wystarała się dla mnie o pracę... Gdzieś w biurze... Nie lubię biurowej pracy, ale co robić? Nie mam innego wyjścia... — coraz poufniejsze stają się jej zwierzenia.

— Będziemy jechali razem przez spory szmat czasu... — zauważył rzekomy Peter Finke. — Czy wolno mi wiedzieć, jak się pani nazywa? Jakie przynajmniej jest imię pani?

— Moja babka była Skandynawką, Szwedką. Po niej też mam skandynawskie imię: Ingeborga.

— I po niej też chyba ma pani te piękne, niebieskie oczy... Oczy typowo nordyckie.

Przez twarz młodej panny przeleciała chmurka.

— Nie lubię tego słowa. Wiele złego stało się w świecie tylko dlatego, że ktoś wymyślił teorię o „wyższości rasy nordyckiej". Przez tę teorię zginęły miliony ludzi. doszło do milionów tragedii.

Na chwilę zbudziła się w nim czujność. Kto jest ta dziewczyna, która z jawną wrogością mówi o rzeczach mu bliskich?

Postanowił być ostrożniejszy.

Na następnej stacji weszła do przedziału para małżeńska. Oboje byli już niemłodzi. Ona nosiła żałobny welon, on miał na ramieniu opaskę z czarnej krepy.

Jeszcze ktoś z tych, których skrzywdziła wojna, rozpętana przez Adolfa Hitlera i jego kapitalistycznych wspólników.

Małżonkowie siedzieli w milczeniu. Nie odezwali się ani jednym słowem. Wyglądali jak para zupełnie obcych sobie ludzi. Dopiero kiedy na jakiejś małej stacyjce pociąg zatrzymał się znowu, starszy pan podniósł się z miejsca i powiedział głosem pełnym niewypowiedzianej słodyczy i miłości.

— Katrinchen, chodź! Zaraz będziemy w domu!

Ingeborg i Paweł Falkenhorn pozostali znowu sami.

Młoda panna zaczęła mówić coś o sobie. On słuchał uważnie, ciesząc się raczej dźwiękiem jej łagodnego głosu, niż interesując się treścią słów.

Pociąg gnał przez zmieniające się krajobrazy, a Falkenhornowi wydawało się, że również i czas przemija w przyspieszonym tempie.

Zobaczył ją niedawno, ale miał takie wrażenie, jak gdyby znał Ingeborgę już wiele, wiele lat. Pod jakimś pretekstem usiadł obok niej i niby przypadkowo odszukał ręką jej rękę.

Spojrzała na niego zaskoczona, zdziwiona, niemniej nie cofnęła dłoni.

Zrozumiał, że i on spodobał jej się również.

Dłoń Ingeborgi była miękka, ciepła. Falkenhorn chciałby pocałować końce jej palców, ale nie ma odwagi. Intuicja powiada mu, że zbyt śmiałym ruchem spłoszyć może to czyste stworzenie, które patrzy na niego z ufnością i z sympatią.

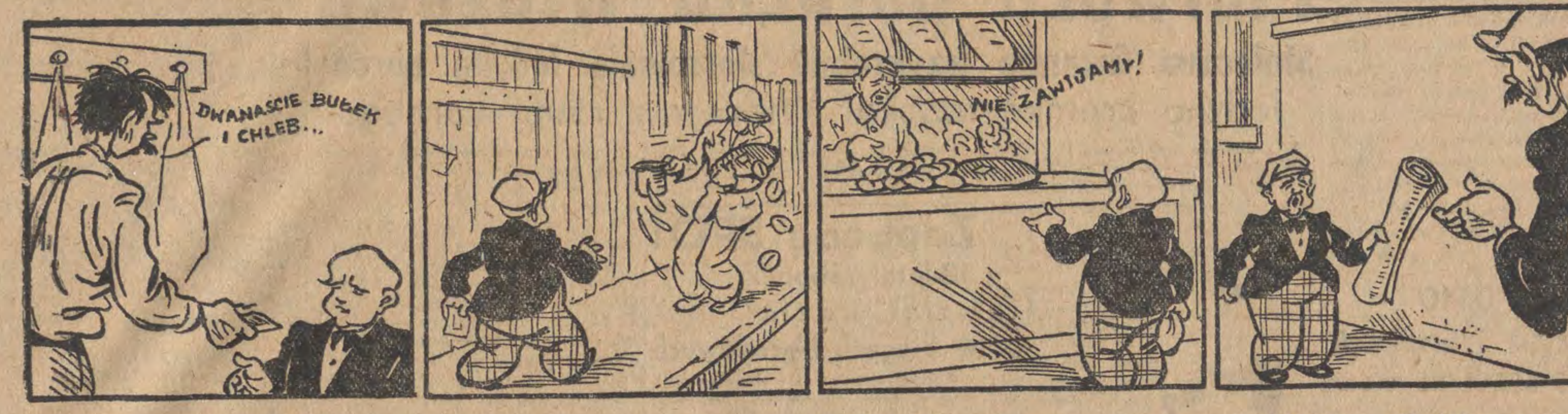
Spogląda z boku na Ingeborgę, a przez głowę przelatuje mu tysiąc myśli.

— Czy to nie jest dziwny przypadek, że spotkał ją właśnie teraz, kiedy pod zmienionym nazwiskiem rozpocząć ma nowy etap swojego życia?

— A gdybyśmy to nowe życie rozpoczęli razem? Jestem bogaty, bardzo nawet bogaty. Wezmę z sobą Ingeborgę za granice. gdzie nikt nas nie będzie znał...

(D. c. n.)

Przygody Wicka i Wacka



WICEK: — Skoczysz do piekarni, kupisz chleb i dwanaście bułek! Tylko prędko, bo jestem wściekle głodny!
WACEK: — No to już biegnę!

WACEK: — O rany! Cóż ten człowiek wyprawia? Pieczywo na ulicy gubi!.. Panie! Uważaj pan! Bułki się panu sypią! Trzeba ostrożniej nosić!...

PIEKARZ: — Proszę, oto pieczywo!
WACEK: — To niech pan zawinie!
PIEKARZ: — Nie zawijamy!
WACEK: — Więc jak się zabiorę?

WACEK: — Chodziłem po papier, żeby móc przynieść pieczywo!
WICEK: — Na przyszłość pamiętaj zabierać zawsze ze sobą koszyk!

Lokatorzy wspólnym wysiłkiem

przeprowadzili pożyteczne inwestycje

Donosiliśmy niedawno o wezwaniu do współzawodnictwa, które podjął komitet blokowy Nr. 35 w związku z trwającym obecnie „miesiącem czystości". Okazuje się, że ten przodujący komitet blokowy ma również przodujący komitet domowy, mogący posłużyć innym za wzór dobrej pracy.

Jest to komitet domu przy ul. Narutowicza 24. Dzięki dobrze zorganizowanej współpracy udało się przeprowadzić szereg inwestycji, które dla wszystkich lokatorów mają duże znaczenie.

Z dobrowolnych świadczeń lokatorów przyłączono cały dom do sieci wodociągowej i wybudowano wspólną pralnię, a niezależnie od tego kończy się już urządzanie drugiej pralni i łaźni dla tych lokatorów, których mieszkania pozbawione są łazienek.

Ponadto remontuje się strych w celu zaopatrzenia go w stałe urządzenia do wieszania bielizny. Wybawi to z poważnego kłopotu gospodynie domowe, które zazwyczaj mają wiele roboty z zawieszaniem sznurów itp czynnościami.

Oby więcej takich komitetów domowych w Łodzi! (se)

Wszyscy złożą podpisy na karcie plebiscytowej

Łódź przygotowuje się do wielkiej akcji

Głosy milionów ludzi miłujących pokój udaremnią szaleńcze plany awanturników wojennych

Za niespełna miesiąc do drzwi każdego mieszkania w Polsce zapuka przedstawiciel Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju. W dniu 17 maja bowiem, jak Polska długa i szeroka rozpocznie się Narodowy Plebiscyt Pokoju.

Już obecnie w całym kraju przygotowują się do wielkiej akcji Plebiscytu. Tak jak w każdym mieście i miasteczku, również w Łodzi odbyła się w niedzielę robocza konferencja aktywistów pokoju zwołana przez ŁKOP. Obecny był na niej także delegat PKOP — poseł Kowalczyk.

Już w czasie obchodów 1-Majowych wyruszą na miasto tysiące aktywistów pokoju, którzy będą rozdawali ulotki popularyzujące Plebiscyt Pokoju i przeprowadzali zbiórkę uliczną na rzecz Funduszu Pokoju.

Aż do 17 maja aktywiści ci będą niestrudzenie odwiedzali mieszkanie po mieszkaniu, uświadamiając łodzian o historycznym znaczeniu Plebiscytu, o ciężarze gatunkowym każdego podpisu, położonego na karcie plebiscytowej.

Wokół doniosłej akcji zgrupuje się szerokim frontem całe społeczeństwo łódzkie. Pewność ta wynikała z dyskusji jaka się wywiązała po referacie politycznym ob. Wekslera i organizacyjnym — red. Turkiewicza. Moment ten podkreślił również w swym podsumowaniu dyskusji poseł Kowalczyk.

Pomoc w przeprowadzeniu Plebiscytu zaofiarują wszystkie komitety blokowe, wezwane do współzawodnictwa przez komitet Nr 294, dadzą ją robotnicy-aktywiści fabryczni, dadzą literaci, aktorzy, młodzież szkolna i pracująca, księża, dziennikarze — słowem wszyscy, komu droga jest sprawa ustanowienia i utrwalenia pokoju.

Dzień 17 maja, w którym mieszkańcy Łodzi pospieszą do wyznaczonych lokali z podpisanymi kartami Plebiscytu Pokoju, będzie dniem ich wielkiego triumfu. Setki tysięcy podpisanych kart, wraz z milionami podobnych, zebranych w całej Polsce i innych krajach miłujących pokój, będą potężną bronią, która rozbije próby garstki szaleńców wywołania trzeciej rzezi światowej. (se)

Przed festiwalem filmów czechosłowackich

W dniach od 14 do 27 maja rb. odbędzie się festiwal filmów czechosłowackich, zakrojony na skalę znacznie szerszą niż w roku ubiegłym.

Na terenie całego kraju zostały wytypowane specjalne kina festiwalowe, które wyświetlać będą pełny okolicznościowy program.

Filmy te, łącznie z dodatkami produkcji czechosłowackiej, będą wyświetlane w kinach festiwalowych po dwa dni w każdym kinie.

Nasi czytelnicy piszą

EGIPSKIE CIEMNOŚCI

Ulica Przetwórcza na Widzewie zamieszkana jest wyłącznie przez robotników. Ludzie ci pracują w różnych fabrykach Łodzi na dwie zmiany. W drodze do pracy i z pracy brną nierzadko w błocie i egipskich ciemnościach, gdyż ulica ta nie posiada ani bruku, ani światła.

Prosimy Cię, „Expressie", o interwencję. Prośba nasza jest skromna. Niechby nam dano chodnik tylko po jednej stronie ulicy i trochę światła!

(—) T. Caban
(w imieniu 2.500 mieszkańców ul. Przetwórczej).

W odpowiedzi na listy Czytelników

ZAWINIŁA POCZTA

W związku ze skargą naszego Czytelnika na żółwie tempo telegramu, wysłanego ze Szczecina do Łodzi — Dyrekcja Okręgu P. i T. w Łodzi wyjaśnia, że przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż winę ponosi pracownik urzędu telekom. Szczecin 4. Telegram, nadany dnia 8 lutego br., został odtelegrafowany dopiero 14. II., gdyż omyłkowo włączono go do pliku telegramów już nadanych.

Winny został pociągnięty do odpowiedzialności służbowej.

DLACZEGO NIE OTRZYMAŁ MIESZKANIA

W związku ze skargą naszego Czytelnika — ob. B. Małolepszego, który mimo wydanej decyzji przez Oddz. Gospodarki Mieszkaniowej, a zatwierdzonej przez Komisję Lokalową — do dzisiaj mieszkania tego nie uzyskał, Prezydium Rady Narodowej (Wydział Gosp. Mieszkaniowej) wyjaśnia, że nie można było usunąć z tego mieszkania lokatora z powodu choroby jego dziecka.

Nie mniej jednak — donosi Prezydium R. N. — sprawa ta, zgodnie z uchwałą, powziętą przez Prezydium w dn. 27 lutego br. — jako sprawa nie wykonana w 1950 r. — podlega weryfikacji.

Nowe nawierzchnie na ulicach Łodzi

Po zakończeniu przebudowy Placu Zwycięstwa — Miejskie Przedsiębiorstwo Drogowe przystąpi do robót w innych punktach Łodzi.

Między innymi w maju rozpoczną się prace przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Brzeźnej przed gmachem Zw. Zaw. Budowlanych. Na placyku przed budynkiem urządzi się specjalny podjazd i ułoży chodniki. Od strony Brzeźnej placyk oddzielać będzie efektowny murek z kamienia łupanego.

Równocześnie zakończy się budowę nawierzchni na ulicach Wycieczkowej, Chochoła, Centralnej, Stodolnianej, Kołowej i Lenartowicza. (j)

Żeby nie jeździć do miasta „po sprawunki"

Pierwsze „sklepy-domki" już niedługo zaczną funkcjonować

na przedmieściach Łodzi

Jak wiadomo, przy ul. Ziołowej na Julianowie wybudowano większą ilość domków zastępczych dla ludności, którą trzeba wysiedlić z walących się ruder. Aby ułatwić jej zaopatrywanie się w artykuły codziennej potrzeby, przystąpiono do urządzenia tu pierwszego w Łodzi „sklepu-domku".

Na ten cel przeznaczono jeden z wybudowanych obiektów, w którym uruchomi się placówkę handlową, posiadającą obok działu spożywczego także dział chemiczny, artykułów gospodarstwa domowego itd.

Otwarcie tego sklepu nastąpi przypuszczalnie już w połowie maja rb.

Podobne sklepy-domki powstaną w tym roku jeszcze w innych dzielnicach Łodzi. MHD pragnie wybudować 5 takich placówek w południowej dzielnicy Łodzi, gdzie brak jest odpowiednich lokali na urządzenie „normalnych" sklepów.

Ponadto wybudowanie jednego sklepu-domku planuje się dla ludności zamieszkałej na Cygance. (kb)

Duszniki, Mikuszowice i Kolumna

Ponad 3700 matek z dziećmi skorzysta z tegorocznych wczasów wypoczynkowych

Dnia 5 maja br. Fundusz Wczasów Pracowniczych uruchamia w Dusznikach specjalny dom wypoczynkowy dla matek pracujących, które chcą spędzić wczasy wraz ze swymi dziećmi.

Duszniki będą obok Mikuszowic koło Bielska i Kolumny-Las koło Łodzi trzecim ośrodkiem tego rodzaju wczasów.

Łącznie wczasy dla matek z dziećmi obejmą w roku bież. 3720 osób, podczas gdy w roku ub. z tej formy wczasów skorzystało tylko 2230 osób. Dzieci przebywają na wczasach zupełnie bezpłatnie, ponieważ koszty ich pobytu pokrywane są z funduszu akcji socjalnej tego zakładu pracy, gdzie zatrudniona jest matka.

Na wczasach dzieci otrzymują 5 razy dziennie wysokokaloryczne posiłki i otoczone są troskliwą opieką lekarską. Ponadto zajmą się nimi wykwalifikowane wychowawczynie, co pozwoli matkom na wykorzystanie okresu wczasów na wypoczynek i udział we wszystkich wczasowych formach rozrywek.

Kawał(y) z Expressu

W Ameryce robotnik spaceruje ze swym synkiem po ulicy. Mijają wystawy dużych sklepów. Chłopiec pociąga nagle ojca za rękę.

— Tatusiu, kup mi ten czołg, to taka ładna zabawka!

— Nie mogę, syneczku... Te prawdziwe czołgi zjadają prawie cały mój zarobek!

* * *

W szpitalu zmarł w nocy jeden z pacjentów. Nazajutrz rano dyżurny lekarz dyktuje sekretarce raport:

— Więc niech pani pisze... Po operacji stan pacjenta poprawiał się z dnia na dzień, lecz niestety zupełnego wyzdrowienia pacjent już nie doczekał..

Denaturat luzem

dla instytucji uspołecznionych

Dotychczas instytucje uspołecznione, pragnąc nabyć większe ilości denaturatu, musiały zakupywać go w butelkach. W najbliższym czasie PMS wprowadzi w swoich zakładach sprzedaż denaturatu luzem.

Będzie on sprzedawany w ilościach co najmniej 20 litrów instytucjom i przedsiębiorstwom, szpitalom, ambulatoriom itp.

Denaturat niebutelkowany posiada właściwości trujące, wobec czego nie powinno go się używać do takich zabiegów jak przemywanie otwartych ran lub nacierania skóry.

Cena jednego litra denaturatu sprzedawanego luzem wynosi 2 zł. 70 gr.

Mały reportaż

„Żelazny wielbłąd" na Narutowicza

Śródmieście Łodzi z każdym niemal dniem zmienia swój wygląd. Tam, gdzie jeszcze kilka miesięcy temu stały małe, walące się domki, wyrastają dziś mury potężnego budynku, tam, gdzie do niedawna jeszcze leżał gruz i śmieci — dziś zielenią się trawniki.

Przykładem może być Plac Komuny Paryskiej. Równo wytyczone alejki, efektowne murki, kuliste lampy składają się na piękną całość. Plac będzie jeszcze ładniejszy, gdy przyłączy się do niego ogródek „Tivoli" oraz gdy zakończy się roboty przy ul. Ratuszowej, łączącej Daszyńskiego z pasażem. Przejście to otrzyma asfaltowy chodnik i granitowe krawężniki. Podobnie urządzi się przejście przez ogródek „Tivoli".

Nie tylko zresztą w tym punkcie śródmieścia prowadzone będą roboty nad podniesieniem wyglądu estetycznego Łodzi.

Przejeżdżający tramwajem koło pasażu Związku Młodzieży Polskiej zauważyli na pewno wznoszące się przy szczytowej ścianie domu MZK rusztowanie. Szara, z kilku oknami ściana nie dodawała uroku. Dlatego przebuduje się ją całkowicie.

Przechodnie na ul. Narutowicza z zaciekawieniem spoglądają na wielki dźwig przy ul. Sienkiewicza.

— Patrzcie, patrzcie — woła jakiś chłopiec. — Ile dziś „żelazny wielbłąd" wybudował!

Starsi uśmiechają się, słysząc to porównanie, ale przystają podnosząc wzrok na stalową konstrukcję wieżowca Centrali Tekstylnej. Stalowe belki o wadze kilku set kilogramów unoszą się w górę jak lekkie piórka. Warkot motoru dźwigu zmieszany z okrzykami ludzi i zgrzytem łańcuchów tworzą piękną pieśń — pieśń pracy.

Oprócz tych widocznych dla oka przechodniów robót prowadzi się przygotowania do innych niemniej ważnych inwestycji. Dobiega końca opracowanie dokumentacji technicznej dla dalszej przebudowy śródmieścia.

Poza przebudową i nadbudową domów na pl. Wolności projektuje się wzniesienie wielkiego Domu Kultury przy zbiegu ulic Sienkiewicza i Traugutta, który znakomicie podniesie wygląd estetyczny tej dzielnicy miasta. (j)

Wspaniały czas uzyskał Procel
bijąc rekord Bocheńskiego

W ramach zawodów pływackich Górnik (Zabrze) — Budowlani (Bytom), w biegu na 100 metr. stylem dowolnym, Procel Gwardia (Katowice) uzyskał czas 59,6 sek. Wynik ten jest nowym rekordem Polski, lepszym od starego rekordu należącego do Bocheńskiego o 0,8 sek.

Drugim rekordem Polski jest czas 3:39,6, uzyskany przez Gremlowskiego na 300 mtr. stylem dowolnym.

Przegrali 0:10
bo Krzysik i Grzelczyk nie przyszli na mecz

W zawodach tenisa stołowego o mistrzostwo ligi odbytych w Łodzi drużyna Ogniwo (Wrocław) zwyciężyła ŁKS Włókniarz 10:0.

Łodzianie grali bez Krzysika i Grzelczyka, którzy z niewiadomych powodów nie stawili się. Z pierwszej drużyny grał tylko Supeł i chociaż był dobrze przygotowany do meczu, załamał się psychicznie. Goście grali w składzie: Ciuprych, Arbach, Roslau.

Na froncie II ligi

Pierwsza porażka Widzewa
Stołeczna Gwardia trzykrotnie sforsowała łódzką obronę
Jedyną bramkę uzyskał Widzew z rzutu karnego

W zawodach o mistrzostwo II ligi piłkarskiej Widzew — Gwardia (W-wa), a więc najsilniejszych drużyn drugiej grupy zwycięstwo przypadło Gwardii w stosunku 3:1 (0:0).

Trzeba stwierdzić, że Widzew sprawił do pewnego stopnia zawód swoją grą.



Poza początkowymi 15 minutami, kiedy to atak kombinował dość sprawnie i celowo oraz końcowym okresem, gdy wynik meczu był już przesądzony, Widzew zagrał poniżej swych możliwości. Uwidoczniła się techniczna i taktyczna przewaga Gwardii, która miała swych najlepszych zawodników w obrońcy Stykowskim i pomocniku Waśce. Poza tym linia ataku gości też była lepszą od ataku Widzewa, w której znów zbyt wyraźnie zawodził Wiernik.

Słabym punktem Widzewa był również obrońca Kopera, który interweniował niepewnie i stwarzał niebezpieczne sytuacje, a poza tym ponosi winę za utratę trzeciej bramki. Najlepszym w drużynie był Sołtyszewski w pomocy i bramkarz Uptas.

Do pauzy utrzymał się wynik zerowy, natomiast po przerwie już w pierwszych 10 minutach Gwardia uzyskała dwie bramki. Pierwszą zdobył w 4 min. Chachorek, a drugą Piechaczek (9 m.). W 14 min. podyktowany rzut karny Wiernik zamienił na bramkę dla Widzewa, lecz w 31 min. z winy Kopery do strzału doszedł Olszewski, ustalając wynik na 3:1 dla Gwardii. Sędziował Szczur (Sosnowiec), widzów 10 tys.

A oto dalsze wyniki uzyskane w spotkaniach mistrzowskich II ligi:

Grupa I: Stal (Poznań) — Kolejarz (Bydgoszcz) — 2:1 (1:0), Kolejarz (Gdańsk) — Gwardia (Słupsk) — 3:0 (2:0), Gwardia (Bydgoszcz) — Budowlani (Gdańsk) — 1:0 (1:0), Stal (Wrocław) — Kolejarz (Toruń) — 1:0 (0:0).

Grupa II: Spójnia (Warszawa) — Gwardia (Białystok) — 0:0, Włókniarz (Radom) — Kolejarz (Olsztyn) — 1:2 (1:1) OWKS (Lublin) — Unia (Chodaków) 1:2 (1:2).

Grupa III: Górnik (Wałbrzych—Ogniwo (Częstochowa) — 3:2 (3:2), Budowlani (Opole) — OWKS (Wrocław) — 5:1 (1:0), Stal (Lipiny) — Stal (Starachowice) — 0:0, Górnik (Zabrze) — Górnik (Bytom) — 1:0 (0:0).

Grupa IV: Gwardia (Kielce) — Stal (Dąbrowa) — 2:3 (1:2), Ogniwo (Tarnów) — Górnik (Knurów) — 1:2 (1:1), Włókniarz (Chełmek) — OWKS (Kraków) — 0:1 (0:1), Stal (Sosnowiec) — Budowlani (Przemyśl) — 3:0 (0:0.

TABELA II GRUPY

1. Gwardia W-wa	3	6	10:2
2. Spójnia W-wa	3	5	7:4
3. Widzew	3	4	17:6
4. Unia Chodaków	3	4	8:5
5. OWKS Lublin	3	2	6:5
6. Kolejarz Olsztyn	3	2	6:12
7. Gwardia Białystok	3	1	1:13
8. Włókniarz Radom	3	—	2:10

Zdobędę SPO!
50-letni robotnik wziął udział w Biegach Narodowych

Wczoraj odbyły się w Łodzi uzupełniające Biegi Narodowe. Startowali zawodniczki i zawodnicy, którzy z różnych powodów nie mogli wziąć udziału w biegach w pierwszym terminie 15 bm.



W ZS „Włókniarz" udział we wczorajszych biegach wzięło 1363 uczestników, w tej liczbie 343 kobiety. Wymagane normy na SPO uzyskało 1021 startujących, z czego 278 kobiet.

Na starcie zjawił się między innymi przędzalnik jednej z fabryk łódzkich, Ludwik Adler liczący sobie ponad 50 lat. Przebiegł on trasę w czasie grubo lepszym niż to wymaga norma. Adler pierwszy raz w życiu zdecydował się na start w zawodach sportowych, a bieg tak mu się podobał, iż postanowił, że w przyszłości będzie brał udział w każdej masowej imprezie i że zdobędzie SPO.

Na terenie województwa łódzkiego startowało wczoraj 6918 zawodników, z czego 2.617 kobiet. Normy uzyskało 4833, w tym kobiet 1904.

Dane statystyczne wskazują, że na terenie województwa mieliśmy w tegorocznych Biegach Narodowych łącznie 30104 uczestników, z czego 10.306 kobiet. W porównaniu z rokiem ubiegłym oznacza to wzrost liczby uczestników o 32 procent.

Udany rewanż Gwardzistów z Krakowa
Górnik (Radlin) przegrał 3:8

W Krakowie odbył się towarzyski mecz drużyn ligowych Gwardia — Górnik (Radlin), zakończony wysokim zwycięstwem drużyny krakowskiej w stosunku 8:3 (5:2).



Gwardia grała bez Jurowicza, Szczurka i Jaśkowskiego, których zastąpili Lech, Legutko i Gamaj, a jednak zdołała wziąć rewanż za porażkę, jakiej doznała przed dwoma laty od Górnika (2:7). Cała drużyna, poza jedynym Kohutem, grała dobrze.

W zespole Górnika wyróżnili się Szlegier, Franke oraz obaj obrońcy swymi skutecznymi interwencjami. Bramki dla Gwardii uzyskali: Gracz 3, Gamaj 2, Legutko, Kohut i Mordarski po 1, a dla Górnika Szlegier, Franke i Warzecha. Sędziował Bartyzel, widzów 5 tys. (Chr.)

Na pływalni MDK

Na pływalni MDK odbyły się wczoraj zawody pływackie żeńskie o mistrzostwo łódzkich szkół ogólnokształcących. Uzyskano następujące wyniki:



25 m. dow. Walewa IX Gimn, 20,8 25 m. kl. Zalewska II TPD 26,2 grzb. Broda XVI Gimn. 23,5 50 m. dow. Szczepaniak VII TPD 40,6 50 kl. Malinowska VII TPD 46,6 i 50 m. grzb. Cierpikowska VII TPD 54.

100 dow. Ciemniewska I TPD 1.26,6 100 kl. Malinowska 1.38,8 100 grzb. Ciemniewska 1.34,9.

Sztafety 10x50 dow. XVI Gimn. 10.27,7 5x50 zm. XVI Gimn. 2.51,4 i 3x100 zm. VII TPD 5.12,3.

W ogólnej punktacji 1) VII TPD — 65 p. 2) XVI Gimn. — 37 p. 3) I TPD — 20 p. 4) III Gimn. 11 p. i 5) IX Ginm. — 9 p. Zwycięskie zawodniczki otrzymały w nagrodę pamiątkowe żetony. Startowało 186 zawodniczek z 16 szkół.

Mistrzostwa lekkoatletów ZS „Unia"

Nowy rekord Łodzi
Zb. Garncarczyk rzucił oszczepem na odległość 61,49 m.

W Sieradzu odbyły się mistrzostwa lekkoatletyczne ZS Unia okręgu łódzkiego. Warunki atmosferyczne były niepomyślne — dotkliwe zimno i dość silny wiatr, toteż wyniki uzyskano na ogół przeciętne. Do skonale spisał się Garncarczyk Zb., który w rzucie oszczepem uzyskał wynik 61,49, ustanawiając tym nowy rekord okręgu łódzkiego. Poprzedni rekord należał do Bobińskiego i wynosił 59,85.



Oto wyniki techniczne:

Juniorki 60 m Jarosik (Zg) 8,9 100 m, Walanowska (Zg.) 16,2, skok wzwyż Skolasińska (Zg) 1,16 — w dal Najbert (Zg) 3.88.

Kobiety: 100 m. Hofmokl (Ł) — 14,5. 200 m Hofmokl 31,2, 500 m Lecówna (Piotrków) 1.36,8, skok w wzwyż Hajnik (Ł) 1,16, w dal Hofmokl 4,30.

Juniorzy: 100 m Rożniata (Zg) — 11,8, 300 m Rożniata 40,7, 1500 m Łukaszewski (Zg) 4,34,2 4 razy 100 Zgierz 51,3, szwedzka (Zgierz) 2.21,3, skok wzwyż Mróz (Sieradz) 1,56, w dal Rożniata 5,61, dysk Klepacz (Ł) 41,50, kula Klepacz 13,56.

Mężczyźni: 100 m Kozłowski (Ł) 11,5, 200 m Laskowski (Piotrków) 24,9, 400 m Jama (Zg.) 54,5, 800 m Poselt (Zg) 2.08,2. 1500 m Świątczak (Piotrk.) 4.32,1. 5000 m Jasiniak (Zg.) 17.32, 4 razy 100 m Łódź 49,4, skok wzwyż Ciołek (Sieradz) 1,54, w dal Jama (Zg) 5,80 trójskok Balt (Piotrk.) 11,03 oszczep: Garncarczyk Zb. (Ł) 61,49 rekord okręgu, dysk Kwaśniewski (Zg) 34,84, kula Kwaśniewski 11,65.

W ogólnej punktacji zespołowej 1) Zgierz 138 pkt. 2) Łódź 109 p. 3) Piotrków 62 p. 4) Sieradz 30 p. 5) Pabianice 1 pkt.

Hokeiści radzieccy zwyciężyli NRD 23:2

Pierwszy występ reprezentacji hokejowej Moskwy przeciw reprezentacji NRD zakończył się zwycięstwem drużyny radzieckiej 23:2 (9:1, 4:1, 10:0). Mecz oglądało 6 tysięcy widzów.

Najlepszy strzelec
Szulc zdobył 8 bramek

W meczu ligowym o mistrzostwo szczypiorniaka ŁKS. Włókniarz odniósł zwycięstwo nad Spójnią (Katowice) 13:7 (5:6). Łodzianie zwyciężyli zasłużenie, gdyż technicznie nie dorównując gościom, wykazali jednak lepszą kondycję. Bramki uzyskali Szulc — 8 (najlepszy strzelec w drużynie), Bujnowicz i Zyliński po 2, i Hofman. Dla Spójni: Domecki 3, Małolepszy 2, Otręba i Burski po 1.

TEATRY

Im. Stefana Jaracza — „MAZOWSZE" godz. 15 (przedstawienie zamknięte, godz. 19) — „Mazowsze".

Żydowski — „200.000" — g. 19.30.

Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

ADRIA — Stiepan Razin — 16, 18, 20.
BAJKA — Diabelska grań — 18, 20
BAŁTYK — Maaret — 16.30, 18.30, 20.30.
GDYNIA — Program aktualności — 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
MŁODA GWARDIA — Nowe pokolenie — 16, 18, 20.
MUZA — Rzym miasto otwarte — 18, 20.
POLONIA — Bracia Benthin — 16.30, 18.30, 20.30.
PRZEDWIOŚNIE — Czekaj na mnie — 18, 20.
REKORD — Śmiali ludzie — 18, 20.
ROBOTNIK — Tragiczny pościg — 18, 20.
ROMA — Zapora — 18, 20.
STYLOWY — Warszawska premiera 18, 20.
ŚWIT — Rozśpiewana dolina — 18, 20.
TATRY — Przybrana córka — 16, 18.15, 20.30.
WISŁA — Wielkopańskie hulanki — 16.30, 18.30, 20.30.
WŁÓKNIARZ — Wielkopańskie hulanki — 17, 19, 21.
WOLNOŚĆ — Muzyka i miłość — 16, 18, 20.
ZACHĘTA — Brunatna pajęczyna 18, 20.

Drużyny szkolne ukończyły rozgrywki w „siatkę" i „kosza"

Mistrzostwa piłki ręcznej męskie i żeńskie drużyn szkół łódzkich ogólnokształcących zostały zakończone. Tytuły mistrzów zdobyli:

siatkówka żeńska: 1) VII TPD, 2) V PG i L im. Konopnickiej, 3) VII PG i L 4) III PG i L im. Żeromskiego.

Koszykówka żeńska: 1) III PG i L im. Żeromskiego 2) IX PG i L 3) Liceum Pedagogiczne. Zaznaczyć należy, że mistrzostwa w koszykówce żeńskiej rozegrano po raz pierwszy.

Siatkówka męska: 1) I PG i L im. Kopernika 2) VII TPD, 3) III PG i L. im. Żeromskiego.

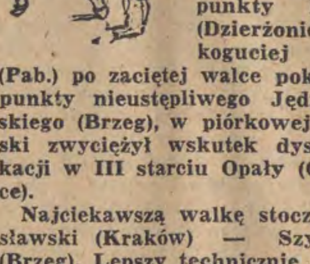
Koszykówka męska: 1) XV PG i L, 2) I PG i L im. Kopernika.

Mistrzowskie i wicemistrzowskie zespoły wezmą udział w ogólnokrajowych mistrzostwach szkolnych, które odbędą się w Warszawie. Zwycięskie drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy i plakietki.

Zwyciężyli faworyci

Nowych mistrzów w boksie
wyłoniły trzydniowe boje pięściarzy ZS „Włókniarz"

Niektóre spotkania półfinałowe mistrzostw indywidualnych ZS „Włókniarz" w boksie ze względu na dobór przeciwników, powinny być właściwie finałami, ale ślepy los zdarzył inaczej. Nic więc dziwnego, że poziom walk finałowych był, za nielicznymi wyjątkami, mało budujący, a w kategorii półciężkiej tak słaby, że sędzia już w I rundzie zmuszony był przerwać swoiste zapasy i odesłać przeciwników do rogu.



Jedynie para „kogutów" oraz wagi lekka i piórkowa zaprezentowały nieco lepszy poziom.

W muszej Różycki (Ł) pokonał na punkty Mitzlera (Dzierżoniów), w koguciej Wesely (Pab.) po zaciętej walce pokonał na punkty nieustępliwego Jędrychowskiego (Brzeg), w piórkowej Szaliński zwyciężył wskutek dyskwalifikacji w III starciu Opały (Głuszczyce).

Najciekawszą walkę stoczyli Pasławski (Kraków) — Szydłowski (Brzeg). Lepszy technicznie był Pasławski, ale przeciwnik w III rundzie stał się dzięki kondycji niebezpieczniejszy i odrobił wiele punktów. Pasławski musi koniecznie popracować nad poprawieniem kondycji.

W lekko - półśredniej Ścigała (Ł) pokonał na punkty Kołakowskiego (Białystok), w półśredniej Kaliński (Bielawa) wypunktował Stanikowskiego I (Ł).

W lekko-średniej Nagajski (Ł) wygrał ze Szczepockim (Ł) na punkty, a w średniej Tomczak (Kalisz) w II rundzie pokonał przez techn. k. o. Bartosiaka (Łódź).

W półciężkiej walkę Modlasiak (Bielawa) — Windak (Brzeg) na skutek dyskwalifikacji obu zawodników uznano za nie odbytą i nie wyłoniono mistrza.

Wreszcie w ciężkiej Jaskóła (Ł) wygrał w III starciu dzięki dyskwalifikacji Mańka (Kalisz).

Po zakończeniu walk nastąpiło wręczenie zwycięzcom pamiątkowych dyplomów i nagród.

Polacy wygrali w Berlinie 3:0

W Berlinie odbył się mecz piłkarski między reprezentacją Polskich Związków Zawodowych i NRD.

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Polaków 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Anioła — 2, w 35 i 57 minucie oraz Cieślik w 58 minucie.

Mecz wywołał olbrzymie zainteresowanie i zgromadził 50 tys. widzów.

Na boiskach łódzkich

W zawodach piłkarskich o mistrzostwo klasy wojewódzkiej uzyskano wczoraj następujące wyniki:

Ogniwo (Ł) — Kolejarz (Ł) 1:0. Jedyna bramka padła z rzutu karnego, natomiast Kolejarz nie wykorzystał rzutu karnego. ŁKS I B — Widzew I B 4:1 (2:1). Spójnia — Gwardia 3:1, Włókniarz (Pab.) — Włókniarz (Zgierz) 5:0 (3:0). Bramki uzyskali: Kurowski 2, Paprocki, Züber i Wagner po 1. Budowlani — Ognisko 4:1.

Nowa lista mistrzów w boksie

Zrzeszenia sportowe Unia, Gwardia, Ogniwo, Spójnia, Stal i Kolejarz przeprowadziły indywidualne mistrzostwa w boksie, w wyniku których tytuły mistrzów zdobyli (według kolejności wag):

ZS Stal: Waszkiewicz (Kielce) Grogosz (Kielce), Bazarnik (Śląsk), Wojtasiński (Łódź), Kempa (Śląsk), Sztolc (Wrocław) Morkis(Śląsk), Nowara (Śląsk), Kosturkiewicz (Wrocław).

ZS Gwardia: Kasperczak (Wrocław), Stefaniuk (Gdańsk), Komuda (Warszawa), Krawczyk (Gdańsk), Wisz (Rzeszów), Kolczyński (Warszawa), Flisikowski (Gdańsk), Szymura (Warszawa).

ZS Kolejarz: Nykołajczuk (Szczecin), Baszczyński (Łódź), Soczewiński (Gdańsk), Kudłacik (Gd.), Wytyk (Poznań), Chychła (Gdańsk), Plaskociński (Wrocław), Czapla (Bydgoszcz), Szczypiński (Katowice), Węgrzyniak (Gdańsk).

ZS Unia: Zawadzki (Pomorze), Parzyński (Pomorze), Adamczyk (Łódź), Balcerczak (Poznań), Kałużny (Łódź), Maciejczyk (Łódź), Dampe (Gdańsk), Wojciechowski (Katowice), Sadzisz (Szczecin), Stec (Kraków).

ZS Spójnia: Justka (Gdańsk), Kinowski (Gdańsk), Izydorczyk (Szczecin), Kamiński (Gdańsk), Lodziński (Rzeszów), Leiss (Pomorze), Rogalski, Głębocki (Szczecin), Grzywocz (Gdańsk), Gross (Gdańsk).

ZS Ogniwo: Domański (Kraków), Boczarski (Kraków), Fiedorek (Katowice), Kaczmarek (Łódź), Dudek (Wrocław), Slupski (Wrocław), Rapacz (Kraków), Pietrzykowski (Katowice), Gondek (Wrocław).

Redaktor naczelny E. KRONIEWICZ, tel. 112-60. — Adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. — Sekretariat Redakcji: 223-05. — Redakcja nocna: 145-50 Dział Miejski: 137-47, 109-62. — Dział Gospodarczy: 129-13. — Dział listów: 103-04. — Dział Kulturalno-Oświatowy: 109-62. — Dział Sportowy: 137-47. — Ogłoszenia: Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75. — Wydawca: „EXPRESS ILUSTROWANY". — Prenumerata miesięczna, wynosząca 4.50 zł przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejscy na terenie całej Polski.

D-2-18718